

HISTORIA

50 - LECIA

PRZEDSZKOLA W ROZOGACH

„3 maja 1965r. był dniem otwarcia Przedszkola w Rozogach.

Dzieci przyszły wraz z rodzicami. Widziałam, że był to dzień, który bardzo przeżywały”. Taki zapis jako pierwszy jest w kronice przedszkola założonym przez p. *Bolesławę Turek*. Pożółknięte stronicie pierwszej kroniki zawierają zdjęcia dzieci, które mają dziś ponad 50 lat. Dlaczego p. Bolesława założyła przedszkole? Bo tak jak przez całe Jej życie dzieci były najważniejsze. Rodzice szli do pracy, a dzieci nie miały przez ten czas właściwej opieki. Jak się później okazało był to strzał w dziesiątkę. Archiwalne zdjęcia pokazują uśmiechnięte, rozbawione, radosne dzieci. Początkowo były to dzieci tylko z Rozóg, rodzice mieli zaufanie do dyrektorki i nauczycielki p. Bolesławy Turek, kucharki p. Kazimiery Lisicy i sprzątaczkii p. Longiny Gudaniec. 10 marca 1971r. została zatrudniona p. Maryla Skorupska. Rodzice z sąsiednich Zakładów Rolnych starali się, aby i ich dzieci mogły przebywać w przedszkolu. 1. 09 1973r. dołączono dużą salę, a od 6. 09. 1973r. dołączyły dzieci z Rybna, Kozłowa i Karczewca. Zapewne dzieci pamiętają „bonanzę” – przyczepę, w której dowożone były dzieci. Dzieci było coraz więcej, więc i personel się powiększył

o nauczycielkę p. Krystynę Grymuza i kucharkę p. Wandę Garnis. Odeszła p. Longina Gudaniec, jej miejsce zajęła p. Urszula Szyszka. 25 lipca 1974r. zrezygnowały z pracy p. Maryla i Krystyna. Jako nauczycielki zatrudniono p. Beatę Banaszewską i Teodozję Giemza. Dzieci było ponad 70. Dokupowaliśmy zabawki, sprzęt, meble, aby nasze przedszkole było jak najładniejsze, przyjazne dzieciom. 1. 09 1975r. do personelu dołączyły p. Zofia Orzoł – pomoc do dzieci i Krystyna Mazur – sprzątaczką (na miejsce p. Urszuli Szyszka). W 1981r. odeszła p. Teodozja Giemza. Przez rok jako nauczycielka pracowała p. Bożena Lomperta, po odejściu p. Zofii Orzoł pomocą do dzieci została p. Irena Niemczyk. Bardzo dobra opinia o naszym przedszkolu sprawiła, że i rodzice z Sorkwit chcieli, aby ich dzieci uczęszczały do naszego przedszkola. Osławioną "bonanzę" zastąpił osinobus, a później autobus z PGR Sorkwity. W 1983r. w przedszkolu były już 3 grupy dzieci. Do pracy zatrudniono p. Jolantę Nasiłowską, Ewę Zienkiewicz, a później jeszcze Grażynę Zienkiewicz. W październiku 1990r. na emeryturę odeszła p. Kazimiera Lisica, jej miejsce zajęła p. Elżbieta Hołody, a w maju 1991r. p. Bolesława Turek pożegnała przedszkole i również odeszła na emeryturę.

Z dniem 30. 06 1991r. zlikwidowano Zakładowe Przedszkole w Rozogach, ale los dzieci nie był obojętny personelowi przedszkola. Dzięki wielkiemu zrozumieniu przez dyrekcję Zakładu Rolnego w Sorkwitach, a szczególnie p. Witolda Stępnia cały sprzęt i pomieszczenia zostały

przekazane umową użyczenia na Niepubliczne Przedszkole w Rozogach założone i prowadzone przez p. *Beatę Kotwicę*. W dalszym ciągu pracowały p. Wanda Żak, Krystyna Mazur, Beata Kotwica i jako druga nauczycielka p. Czyżewska. Początkowo dzieci były dowożone razem z pracownikami PGR, ale po likwidacji zakładów usługę wykonywał prywatny przewoźnik: p. Marzena Nosek, Władysław Czamara, a od 2002r. p. Mirosław Gańko. W 1995r. za p. Wandę Żak do personelu dołączyła p. Janina Świder – kucharka, pracowała do 9 emerytury do 2009r. Zmieniał się personel, przez kilka miesięcy pracowała p. Halina Matusiak, w 199r. odeszła p. Anna Czyżewska, zastąpiła ją p. Agnieszka Czamara – pracowała do 2009r. W 2006r. zatrudniono p. Teresę Sienicką, Agnieszka Makiewicz przez kilka lat uczyła angielskiego, p. Bożena Szulc (absolwentka naszego przedszkola) prowadziła katechezę. W 2009r. miejsce p. Agnieszki Czamary zajęła p. Monika Jaworska – nauczyciel i Brygida Lepa – kucharka. Przez rok pracowała też p. Agnieszka Nosek.

30 lipca 2014r. z przedszkolem po 40 latach pracy pożegnała się p. Beata Kotwica. Prowadzenie przedszkola wzięła na swoje barki p. *Monika Jaworska*.

Przez 50 lat trwania przedszkola nasze było jednym z najlepszych przedszkoli najpierw zakładowych, a później niepublicznych na terenie województwa warmińsko – mazurskiego. Świadczą o tym liczne dyplomy. Nasze dzieci brały udział w różnych konkursach i zawodach sportowych,

gdzie zajmowały pierwsze miejsca. Liczne występy artystyczne dla społeczności świadczą dużym zaangażowaniu i wyjątkowej pracy z dziećmi. Nasze dzieci zawsze były bardzo dobrze przygotowane do podjęcia nauki w szkole, nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Sorkwicach z uznaniem naszą pracę. Zawsze interesujemy się losem naszych dzieci, cieszymy się ich osiągnięciami.

Dewiza, którą przekazała wszystkim pracownikom p. Bolesława Turek, że dziecko jest najważniejsze aktualna jest do dziś. To przesłanie zostawiamy następnym pracownikom przedszkola. Uśmiechnięte dziecko, które z chęcią uczęszcza do przedszkola – to szczęśliwe dziecko.

Spośród dawnego personelu nie ma już p. Bolesławy Turek, Wandy Żak, ale też i kilku absolwentów naszego przedszkola. Różne przeciwności losu sprawiły, że nie mogą z nami świętować obchodów 50- lecia przedszkola.

NASZE PRZEDSZKOLE JEST NAJLEPSZE!!!!!!!

